

# Cygan, Jerzy Marian

---

"Spod znaku orła. Armia Krajowa.  
Katalog drugiej wystawy o dziejach  
oręża i walk w wolność na Podlasiu",  
Sławomir Kordaczuk, Siedlce 1996 :  
[recenzja]

---

Szkice Podlaskie 6, 156-158

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Sławomir Kordaczuk, „Spod znaku orła”. Armia Krajowa. Katalog drugiej wystawy o dziejach oręża i walk o wolność na Podlasiu, Muzeum Okręgowe, Siedlce 1996, ss. 147, il.**

Omawiany tom nie jest zwykłym upamiętnieniem wystawy, która miała miejsce w Muzeum Okręgowym w Siedlcach od 20 VIII 1994 do 30 VII 1995 r. Ze względu na szatę graficzną i mnogość ilustracji, czyni wrażenie historycznego albumu. Dzięki pomysłowości i naukowemu podejściu Autora oraz współpracowników, otrzymujemy poważne dzieło źródłowe do dziejów polskiego oręża z czasów II wojny światowej, w szczególności zaś do walk o niepodległość toczonych przez oddziały Armii Krajowej na Podlasiu i na wschodnim Mazowszu. To głównie fachowo wykonane opisy prezentowanych przedmiotów i dokumentów sprawiły, iż wystawa, ciesząca się żywym zainteresowaniem młodzieży, wchodzi do historiografii jako cenny przyczynek do dziejów Podlasia. Oprócz Autora udział w tym kulturalnym wydarzeniu ma szereg osób i instytucji, którym należą się wyrazy szczerego uznania. Należą do nich: Wydawca — Muzeum Okręgowe w Siedlcach, Redakcja techniczna na czele z Piotrem Wagnerem, Autorzy zdjęć, reprodukcji i rysunków (także z listy uzupełniającej w „Erracie”), Sponsorzy, Dyrekcje instytutów naukowych, muzeów i szkół oraz osoby prywatne, użyczające na wystawę eksponatów i dokumentów z własnych zbiorów. Autor katalogu upamiętnił nazwiska osób i nazwy zasłużonych instytucji w imiennym podziękowaniu (s. 4, 7–9, 147).

Ze wstępu wynika, iż cenna dla wystawy i katalogu okazała się fachowa pomoc pracowników Muzeum Wojska Polskiego: Iwony Sobierajskiej, Romana Matuszewskiego i Zbigniewa Gnata-Wieteski przy ustalaniu tożsamości przedmiotów oraz Andrzeja Glassa przy identyfikacji części broni „V”. Pewna liczba osób udostępniła do druku zdjęcia o historycznej wartości (wchodzą one do katalogu jako część biograficzna), inni znów wypożyczone przez siebie na wystawę zabytki przekazali do zbiorów Muzeum Okręgowego w Siedlcach (ich nazwiska znajdujemy przy opisach przedmiotów). Nie można tutaj pominąć milczeniem specjalnego trudu S. Kordaczuka przy poszukiwaniu pamiątek w terenie. Właśnie dzięki tego rodzaju kwerendzie odnalazł on wiele nieznanych przedmiotów, powiązanych z częstokroć niezwykle wyjątkowymi wydarzeniami podziemnych batalii i wyczynami szarych żołnierzy, dotąd przeważnie pomijanych. W ocenie zasług Autor zachowuje rzeczowość i powściągliwość.

Podczas trwania wystawy miały miejsce dwa wydarzenia, godne odnotowania z racji ich znaczenia dla historii Podlasia. 8 I 1995 r. powołano do życia Klub Kolekcjonerów przy Muzeum Okręgowym w Siedlcach, którego pomysł pochodzi od

Wiesława Stupczyńskiego i który skupia głównie młodzież. Autor brał też udział, z ramienia muzeum siedleckiego, w odsłonięciu pomnika „Armia Krajowa w operacji V-2” w rodzinnych Sarnakach. Szczątki tej broni, zebrane z terenu trzech województw, były eksponowane na wystawie.

Powstanie pomnika w Sarnakach dopiero 14 V 1995 r. zdumiało niemieckich turystów. We wrześniu ubiegłego roku zainteresowani historią Polski małżonkowie Hildegarda-Maria i Manfred Finke, pracownicy naukowcy z Essen, fotografując pomnik zapytali, któż mógł utrudniać jego wcześniejszą realizację. Dla ogółu Polaków jest zrozumiałe, dlaczego stanął on tak późno, dlaczego wystawa o Armii Krajowej na Podlasiu mogła zostać zorganizowana tak niedawno, a jej katalog z detalicznymi opisami eksponatów mógł ujrzeć światło dzienne dopiero w naszych czasach.

W katalogu znajdujemy 256 przedmiotów przedstawionych na wystawie; 114 zostało opatrzonych zdjęciami. Są wśród nich dokumentalne szkice Ludwika Maciąga oraz mapki i rysunki S. Kordaczuka. W części II zebrano około 120 zdjęć — przede wszystkim podobizny uczestników walk Armii Krajowej. Nie brakuje między nimi fotografii zespołowych, dokumentujących zbrodnie hitlerowskie lub akcje bojowe polskich partyzantów. Trzech akowców wyróżniono dłuższymi biogramami, które skreślili ich przyjaciele: Jerzy Garbaczewski, *Bronisław Misiński „Wir”* (s. 137); Janusz Grudzień, *Czesław Dylewicz „Krukowski”* (s. 138–140); Janusz Wiktor Nowosielski, *Władysław Łukasik „Młot”* (s. 141–144). Szkoda, iż w wykazie literatury nie opatrzone pozycji nr 11 i 24 podaniem miejsca i roku wydania. Obecnie trzeba by dodać szereg nowszych publikacji — Jerzego Pawłaka, *Nie walczyli dla sławy i krzyży. Ośrodek I ZWZ-AK Siedlce „Sówka” 1939–1944*, Warszawa 1996 czy *Siedlce 1448–1995*, red. Edward Kospath-Pawłowski, Siedlce 1996. Niewątpliwie katalog ma historyczną wartość dla dziejów polskiego oręża podczas II wojny światowej, a szczególnie dla dokumentowania walk stoczonych na ziemiach Podlasia i wschodniego Mazowsza. Ekspozycje z wystawy ujęto w 13 sekcjach: Oddział partyzancki 34 pp AK „Zenona”; Uzbrojenie i wyposażenie Armii Krajowej; Powstanie warszawskie; Akcja „Burza” i wyzwolenie Siedlec; Plakaty okupacyjne; Dokumenty; Banknoty; Rozmaitości; Odznaczenia; Orły; Po wojnie; Łagry; Szczątki broni „V” na Podlasiu.

Poszczególne przedmioty mają różnorodną wymowę. Tutaj możemy zwrócić uwagę tylko na niektóre z nich. Część eksponatów ma znaczenie oczywiste — jak np. banknoty, odznaczenia, dokumenty. Zapewne ważną lekcję pogładową na temat narzędzi walki partyzanckiej stanowi prosta taczanka pod ciężki karabin maszynowy Maksim LMG 08/15 z plutonu ckm, pokazana wśród zbiorów partyzanckiego oddziału „Zenona” (mjr. Stefana Wyrzykowskiego). O patriotycznym porozumieniu Polaków w czasie II wojny światowej świadczy cynowy ryngraf z Matką Boską Częstochowską w tychże zbiorach, należący do Tadeusza Sobieszczaka. Został on poświęcony przez bp. Czesława Sokołowskiego, administratora diecezji siedleckiej, w przeddzień wymarszu 22 III 1944 r. (po mszy św. konspiracyjnej odprawionej w kaplicy kurii biskupiej w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 37), a następnie

wręczony przezeń sześciu żołnierzom z siedleckiego „Kedywu”, mającym dołączyć do oddziału „Zenona”. Komentarz S. Kordaczuka do ryngrafu jest jak najbardziej stosowny — wszak wskutek oszczerczych pomówień podziemny sąd wojskowy skazał tegoż biskupa na karę śmierci, złagodzoną przez Komendanta Głównego Armii Krajowej na dożywotnią infamię (por. J. Pawlak, op. cit., s. 35–36). Fragment zaś poszycia z amerykańskiego samolotu B-17, zestrzelonego przez Niemców w bitwie powietrznej obserwowanej w Harachwostach przez żołnierzy oddziału „Zenona” (którzy uratowali kilku Amerykanów), potwierdza w sposób szczególny braterstwo broni aliantów. O własnej, polskiej produkcji broni podczas wojny świadczy m.in. polski pistolet P-35, VIS z Fabryki Broni w Radomiu, należący do Muzeum Regionalnego w Łukowie.

Swoistym dowodem udziału siedlczan w powstaniu warszawskim jest rodzinna fotografia Marii i Edmunda Wajszczuków z 1932 r., na której figurują podobizny ich trojga dzieci poległych w walkach o wyzwolenie stolicy Polski. Zachowane obwieszczenia okupanta dokumentują rozstrzelanie 20 osób za zamachy na Niemców w 1943 r. w Dziewulach i Siedlcach. Za bogatą należy uznać serię orzełków opisanych i reprodukowanych w katalogu — były one noszone przez partyzantów i powstańców warszawskich na nakryciach głowy lub w klapach ubrań.

Epilog walki wyzwoleniczej trwał po wojnie. Jego tragizm ilustrują takie dokumenty, jak „Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lipca 1951 r.”, skazujący m.in. na karę śmierci Stanisława Oknińskiego ze Stanisławowa-Drupie, akowca z powiatu siedleckiego, rozstrzelanego 7 VI 1952 r. (unieważniony dopiero 5 XI 1992 r. przez Sąd Wojewódzki w Warszawie). Zaświadczenie nr 5150 Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego stwierdza, iż Hipolit Zduńczyk „Słoń”, żołnierz Armii Krajowej w obwodzie węgrowskim, wrócił z obozu Borowicze w ZSSR w ramach repatriacji do rodzinnej Sokółki — zapewne w roku 1946. Wśród przedmiotów wykonanych przez zesłańców w łagrach licznie reprezentowane są rzeźby o treści religijnej. Sekcja poświęcona szczątkom broni „V” stanowi obszerny rozdział — prezentuje ona pozostałości V-2 (z wyjątkiem pozycji 202, zawierającej opis elementu z V-1). Załączone mapki ukazują miejsca wybuchów pocisków. Opisane resztki pochodzą z różnych miejscowości Podlasia: Drażniewa, Kisielewa, Krupic, Łosic, Łukowa, Mężenina, Niemojek, Ogrodnik, Platerowa, Pliszek, Podrączynia, Sarnak, Siedlec, Siemiatycz, Sosny-Kicki i Wólki nad Bugiem.

Gratulując Autorowi i Wydawcom publikacji omówionego katalogu, nie można się powstrzymać od życzenia, aby stał się on zachętą do dalszych badań nad najnowszą historią Podlasia i do podjęcia systematycznego, całościowego opracowania jego losów wojennych w XX wieku.

JERZY M. CYGAN